

**SŁOWO SKIEROWANE
DO REKTORA WSD, KSIĘŻY PROBOSZCZÓW
ORAZ KSIĘŻY ASYSTENTÓW
RUCHÓW I STOWARZYSZEŃ
NA ZAKOŃCZENIE PIERWSZEGO ETAPU PRAC
ZESPOŁÓW SYNODALNYCH DIECEZJI PŁOCKIEJ
6 V 2013 ROKU**

Drodzy Bracia,

8 maja 1972 roku kardynał Karol Wojtyła otworzył na Wawelu Synod Archidiecezji Krakowskiej. Kardynałowi odradzano zwoływanie Synodu, póki Rzym nie ukończy nowego kodeksu prawa kanonicznego. On jednak powtarzał: nie chodzi mi o Synod prawny, chcę na pierwszym miejscu synodu duszpasterskiego, nowej Pięćdziesiątnicy dla Kościoła, pogłębienia wiary, ożywienia misji ewangelizacyjnej.

W rezultacie, oprócz Komisji Głównej i komisji tematycznych, w całej archidiecezji krakowskiej ustanowiono ponad 500 zespołów studyjnych. Co na nich robiono? Czytano dokumenty soborowe, czytano dzieło *U podstaw odnowy soborowej* kard. Karola Wojtyły, czytano projekty dokumentów synodalnych: o ewangelizacji, o rodzinie jako kościele domowym, o katechizacji, o wspólnotach zakonnych w życiu archidiecezji itd. Co to dało? George Weigel – korzystając niewątpliwie z tego, co opowiedział mu sam bł. Jan Paweł II – napisał o tym tak w dziele „Świadek nadziei”: „Doświadczenie Synodu nauczyło ludzi w archidiecezji czegoś o nich samych jako obywatelach.

Nauczyli się, że mogą zorganizować i poprowadzić rozległy program studiów i działań, niezależny od pozwolenia rządu. Nauczyli się, że mogą w wolny sposób rozważać sytuację w społeczeństwie. Księża i świeccy, intelektualiści i robotnicy nauczyli się, że mogą pracować razem. To doświadczenie *communio* [...] było także doświadczeniem tego, co antykomunistyczni opozycjoniści w Europie Środkowowschodniej nazwali później <społeczeństwem obywatelskim>. Jego reperkusje przerosły wyobraźnię komunistycznych aparatczyków, którzy dziwili się, dlaczego wszyscy ci ludzie spędzają tyle czasu, rozmawiając o dokumentach kościelnych”.

Od początku pragnąłem, aby nasz XLIII Synod był i prawny, i duszpasterski. Prawny – bo staramy się, aby uporządkować prawodawstwo diecezjalne. Każda z komisji synodalnych wypracowuje dokument w zakresie tematyki, którą jej zlecono. W dokumencie tym przedstawiamy nasze dziedzictwo na przykład w zakresie duszpasterstwa małżeństwa i rodziny, dalek przeszko i trudności w tej dziedzinie, a przede wszystkim dobre, Boże inicjatywy. W ostatniej części w postaci krótkich, zwięzłych statutów i zaleceń dana Komisja przedstawia, co Synod nakazuje, zarządza bądź postuluje. A więc już na tym poziomie splata się to, co duszpasterskie, z tym, co prawne. Oprócz tego, każda Komisja ma zadanie przejrzeć – w swoim zakresie, oczywiście – dotychczasowe prawodawstwo diecezjalne i tam, gdzie zachodzi taka potrzeba, poprawić je, ujednolicić, uzupełnić. Więcej, statuty niektórych instytucji, regulaminy czy instrukcje tworzymy na nowo. To wielki trud, ale i – jak sami członkowie Komisji przyznają – dobra szkoła, za którą są wdzięczni Bogu i Kościołowi.

Wspomniany wymiar duszpasterski polega jednak na jeszcze jednej bardzo ważnej sprawie i o niej dzisiaj do Was piszę – na przełożeniu tego wszystkiego na pracę parafialnych zespołów synodalnych czy zespołów synodalnych naszego seminarium duchownego, naszych wspólnot i stowarzyszeń. Wypracowane już projekty dokumentów, a także najważniejsze instrukcje czy zarządzenia zostały w postaci specjalnego druku przesłane do seminarium, do Waszych parafii i do Waszych wspólnot czy stowarzyszeń. Jedną z naszych podstawowych idei synodalnych jest bowiem taka: zespoły, które zgodnie z moim zarządzeniem powinny powstać w seminarium, w stowarzyszeniach i ruchach, a także w każdej parafii na bazie parafialnej rady duszpasterskiej, mają na swoich posiedzeniach zapoznawać się z projektami dokumentów synodalnych, czyli na pierwszym miejscu po prostu je czytać! A dalej odpowiadać na pytania, podpowiadać synodowi, biskupowi, co nas najbardziej cieszy, jakie Boże pomysły nam się udały i udają, a co nas niepokoi! I w ten sposób uczyć się Kościoła, brać za niego odpowiedzialność, odkrywać razem, jak bogata jest jego rzeczywistość. Niekoniecznie chcieć zaraz wszystko zmieniać, niekoniecznie włączać cały krytyczny umysł, którego wielu z nas nie brakuje, ale czytać, uczyć się, pogłębiać swoje *sentire cum Ecclesia*. Oto podstawowy cel, dla którego zwołałem Synod! Jak mówiłem do nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii na zakończenie ich rekolekcji, „kładę duży nacisk na istnienie i pracę zespołów, bowiem chodzi mi o to, żeby – po pierwsze – Synod stał się sposobnością do pogłębienia wiary i świadomości eklezjalnej <najlepszych z najlepszych> w naszych wspólnotach parafialnych, a – po drugie – aby dać im możliwość spokojnego, rzeczowego odniesienia się do propozycji dokumentów i odpowiedzi na związane z nimi pytania (*quaestiones*)”. Tak często księża proboszczowie skarżą się, że nie mają co robić z parafialnymi radami duszpasterskimi, z oddziałami Akcji Katolickiej. Oto narzędzie ich ożywienia, narzędzie pracy z nimi – spotykać się, czytać dokumenty, dzielić się inicjatywami i informacjami. Oto jak dzisiaj robić to samo, co 41 lat temu robiono w Krakowie!

Cieszy mnie, że prawie 190 zespołów odpowiedziało na mój apel. Już ten fakt świadczy o tym, że Zespoły Synodalne, głównie na bazie parafialnych rad duszpasterskich, powstały w 185 naszych parafiach. Że pracują one także w Seminarium i we wspólnotach czy stowarzyszeniach (Klub Inteligencji Katolickiej, Akcja Katolicka). Wszystkim księżom – księdzu rektorowi WSD, proboszczom, asystentom – którzy te prace zainicjowali, a także członkom zespołów synodalnych w parafiach i wspólnotach z serca dziękuję! Jeszcze raz wołam: uczmy się razem przez Synod Kościoła, uczmy się z Kościołem, uczmy się dla Kościoła! Poprosiłem Sekretariat o sporządzenie mi listy parafii, w których Zespoły Synodalne jeszcze nie ma i usilnie domagam się, abyście jak najszybciej, Drodzy Bracia, którzy tego obowiązku nie dopełniliście, skorzystali ze sposobności, jaką Synod Wam daje.

Informuję również, że wszystkie odpowiedzi, które do tej pory do nas dotarły od Zespołów Synodalnych, Sekretariat Synodu zebrał i przekazał do zainteresowanych Komisji. Ich przewodniczący, po zapoznaniu danej Komisji z propozycjami

poprawek, na posiedzeniu Komisji Głównej w dniach 6 i 10 maja przedstawią propozycje odniesienia się do nich. Z całym tym materiałem, a przede wszystkim z modlitwą do Ducha Świętego na ustach, udamy się 25 maja do Bazyliki Katedralnej na II Sesję XLIII Synodu Diecezji Płockiej, na którą już dzisiaj serdecznie Was zapraszam.

Z modlitwą i błogosławieństwem –

Płock 6 maja 2013 roku

W dniu Świętych Apostołów Filipa i Jakuba

Wasz biskup Piotr